

Sygn. akt III Ca 1004/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

SR (del.) Żaneta Bloma - Wojciechowska

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt I C 71/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punktach 1 i 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda kwotę 12.000 (dwanaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.000 (pięć tysięcy) złotych od dnia 22 maja 2012 roku i od kwoty 7.000 (siedem tysięcy) złotych od dnia 1 sierpnia 2014 roku, a w pozostałym zakresie powództwo w stosunku do tej pozwanej oddala;

2. w punkcie 4 w ten sposób, że zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda kwotę 1.183 (tysiąc sto osiemdziesiąt trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. w punkcie 7 w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach kwotę 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi w pozostałej części;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda kwotę 1.825 (tysiąc osiemset dwadzieścia pięć) złotych z tytułu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Żaneta Bloma - Wojciechowska SSO Tomasz Tatarczyk SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 1004/15

UZASADNIENIE

Powód K. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy z złotych) wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia 22 maja 2012 r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł, iż w dniu 23 lutego 2012 r. poślizgnął się na oblodzonym przejściu dla pieszych znajdującym się na terenie marketu (...) w P., upadł i doznał złamania kości łokciowej lewej ręki. Zaznaczał, iż pomimo zakończenia leczenia i rehabilitacji w dalszym ciągu odczuwa bóle złamanej ręki, a doznane cierpienie i ból uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem. Powód wskazał, iż wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty zadośćuczynienia, a wobec odmowy ze strony pozwanej, wniósł pozew do Sądu.

W odpowiedzi pozwana podniosła, iż powództwo winno zostać oddalone, ponieważ nie ponosi winy za zaistniałe zdarzenia. Wskazała, iż w celu zapewnienia czystości powierzchni płaskich na terenie marketu, zawarła umowę z profesjonalną firmą sprzątającą, tj. (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B., która ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 23 lutego 2012 r..

Na podstawie art. 194 § 1 kpc, wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanej (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B., która wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 11 czerwca 2014 r. powód rozszerzył powództwo precyzując, iż ostatecznie wnosi o zasądzenie od pozwanej kwoty 17.500 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, cierpienia fizyczne i doznaną krzywdę oraz odsetek od kwoty 5.000 zł naliczanych od dnia 22 maja 2012 r. oraz od

kwoty 12.500 zł naliczanych od dnia następnego po doręczeniu pisma.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 29 listopada 2011 r. pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (zamawiający) zawarła z pozwana (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (wykonawcą) umowę o świadczenie usługi odśnieżania parkingów oraz strefy dostaw w Marketach C. - Region(...), na każde wezwanie ze strony zamawiającego. W miesiącu lutym 2012 r., kierownik marketu (...) w P. wezwał pozwaną (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B. do wykonania usługi wynikającej z umowy z dnia 29 listopada 2011 r. w następujących dniach: 9 lutego 2012 r., dwukrotnie 15 lutego 2012 r. i 17 lutego 2012 r..

Jak ustalono, w dniu 23 lutego 2012 r. pomiędzy godziną 18.00 a 19.00 powód K. B. wracając do domu, przechodził przez przejście dla pieszych znajdujące się na terenie marketu (...) w P.. Nawierzchnia przejścia dla pieszych była pokryta pozostałościami zamrożonego śniegu, który w ciągu dnia topił się, a wieczorem zamarzał. Nawierzchnia nie była posypana piaskiem ani żwirem. Przechodząc przez przejście dla pieszych powód poślizgnął się na zlodowiałej nawierzchni, stracił równowagę i przewrócił do tyłu, podpierając się lewą ręką. Znajomy powoda J. W. pomógł powodowi wstać i odprowadził go do jego miejsca zamieszkania, przy czym, dochodząc do powoda, kilkakrotnie sam tracił równowagę na oblodzonej nawierzchni. W dniu zdarzenia nie padał śnieg, jednakże w godzinach wieczornych temperatura na zewnątrz spadła poniżej 0°C.

Sąd ustalił ponadto, że powód odczuwał silny ból lewej ręki i następnego dnia, kiedy ból nie ustawał i dodatkowo pojawiła się opuchlizna, udał się do szpitala. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono u powoda złamanie szczytu wyrostka dziobatego kości łokciowej lewej z niewielkim przemieszczeniem i założono powodowi opatrunek gipsowy. Po zdjęciu gipsu powód odbył cykl rehabilitacji.

Jak stwierdził Sąd Rejonowy, przed zdarzeniem z dnia 23 lutego 2012 r. powód nie był osobą w pełni sprawną fizycznie, albowiem cztery lata wcześniej doznał skomplikowanego złamania prawej ręki i od tego czasu większość codziennych czynności wykonywał lewą ręką. Już wtedy powód przestał jeździć na rowerze i na nartach, z obawą prowadził samochód. W wyniku zdarzenia z dnia 23 lutego 2013 r. jego codzienna aktywność została dodatkowo ograniczona, jeszcze bardziej obawia się prowadzić samochód. Powód w czasie poruszania lewą ręką w dalszym ciągu odczuwa ból, jednakże nie zażywa ustnych środków przeciwbólowych stosując wyłącznie maść do użytku zewnętrznego. Zakres ruchowy w stanie łokciowym lewej ręki powoda jest ograniczony, powód nie jest w stanie wyprostować do końca ani zgiąć lewej ręki. Siła chwytne lewej dłoni jest w nieznacznym stopniu osłabiona. W oparciu o dowód z opinii biegłego ortopedy - traumatologa Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w wyniku zdarzenia z dnia 23 lutego 2012 r. powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 8%.

Wedle oświadczenia powoda między pierwszym a drugim jego przesłuchaniem w dniu 25 września 2014 r., stan zdrowia powoda nie zmienił się.

Nie było kwestionowane, że powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednakże w piśmie z dnia 21 maja 2012 r. ubezpieczyciel pozwaną odmówił zapłaty, powołując się na zawarcie przez pozwaną umowy z profesjonalną firmą sprzątającą.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedłożone do akt dokumenty, zeznania świadków wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przesłuchanie powoda oraz opinię biegłego z zakresu (...), nie kwestionowanej przez strony.

W tym stanie rzeczy zważył Sąd pierwszej instancji, iż powód tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w wyniku zdarzenia z dnia 23 lutego 2012 r. pierwotnie wniósł o zasądzenie od pozwaną kwoty 5.000, zaś po sporządzeniu opinii przez biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii rozszerzył powództwo o zapłatę dalszej kwoty 12.500 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wskazał, że w dniu 23 lutego 2012 r. powód poruszał się w ciągu komunikacyjnym znajdującym się na terenie marketu (...) w P., przy czym pomimo istniejących trudnych warunków atmosferycznych, ciąg ten nie był sposób zabezpieczony w sposób umożliwiający bezpieczne poruszanie się pieszych. W szczególności przejście dla pieszych znajdujące się w tym ciągu było pokryte pozostałościami zamarzniętego śniegu, który w ciągu dnia topił się, a wieczorem zamarzał. Nawierzchnia ta nie była posypana piaskiem ani żwirem.

Uznał zatem odpowiedzialność deliktową tej pozwaną opartą o normy art. 415 kc w zw. z art. 444 § 1 kc i art. 445 § 1 kc. Przyjął, iż w toku procesu powód wykazał wszystkie jej przesłanki, a w szczególności winę pozwaną, która nie zabezpieczyła w

sposób prawidłowy ciągu komunikacyjnego, albowiem nawierzchnia ciągu uniemożliwiała bezpieczne poruszanie się pieszych.

Odmówił przy tym pozwaną skutecznej eskulpacji poprzez powierzenie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. jako wykonawcy świadczenia usługi odśnieżania parkingu oraz strefy dostaw między innymi w markecie (...) w P., a to z uwagi na treść umowy uzależniającej wykonanie usług od reakcji zamawiającego.

Sąd Rejonowy zważył, że powód początkowo dochodził od pozwaną zapłaty kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wskazując, iż kwota ta jest adekwatna do bólu i cierpienia jakich doznał w wyniku zdarzenia z dnia 23 lutego 2012 r.. Sąd uznał, iż dochodzona pierwotnie przez powoda kwota jest kwotą odpowiednią, spełnia swoją kompensacyjną rolę i stanowi właściwie wyważony ekwiwalent w stosunku do odniesionych przez powoda obrażeń, doznanej krzywdy i cierpienia. Uwzględnia ona zarówno czasokres występowania niedogodności związanych z leczeniem i rehabilitacją powoda oraz wpływ zdarzenia na jego codzienne życie. Kwoty tej w żadnym razie nie można uznać za wygórowaną, nawet przy uwzględnieniu faktu, iż przez zdarzeniem z dnia 23 lutego 2013 r. powód nie był osobą w pełni sprawną

fizycznie, albowiem w wyniku wypadku rowerowego, który miał miejsce cztery lata wcześniej doznał skomplikowanego złamania prawej ręki co doprowadziło do ograniczenia jego aktywności.

Sąd pierwszej instancji uznał roszczenie uboczne za zasadne od dnia 22 maja 2012r., albowiem w piśmie z dnia 21 maja 2012r. ubezpieczyciel pozwanej odmówił zapłaty żądanej przez powoda kwoty. Jako podstawę zasądzenia odsetek wskazano art. 481 kc.

Oddalono żądanie powoda w zakresie rozszerzonego powództwa, albowiem Sąd Rejonowy wskazał, iż z okoliczności sprawy nie wynikało, aby ból i cierpienie powoda wywołane zdarzeniem z dnia 23 lutego 2012r. były większe niż w dniu wniesienia pozwu. Wobec rozszerzenia żądania pozwu Sąd wezwał powoda do osobistego stawiennictwa celem przeprowadzenia przesłuchania uzupełniającego, jednakże z przesłuchania tego nie wynikało, aby intensywność doznanych cierpień była większa niż w trakcie pierwszego przesłuchania, które miało miejsce rok wcześniej. Skoro zaś powód dochodził od strony pozwanej zadośćuczynienia, a nie odszkodowania, zaś zakres jego cierpień nie zwiększył się od wniesienia pozwu, Sąd ten uznał, iż brak jest podstaw do uwzględnienia żądania pozwu w rozszerzonym zakresie i w tej części powództwo oddalił.

Powództwo według Sądu Rejonowego okazało się wprawdzie zasadne co do kwoty 5.000 zł, a więc w 29 %, jednakże charakter dochodzonego roszczenia uzasadniały jego zdaniem zastosowanie w sprawie art. 102 kpc i stąd nie obciążał powoda kosztami procesu.

Wobec oddalenia powództwa w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powód wniósł ostatecznie o zasądzenie od pozwanej kwoty 17.500 zł, jednak uiszczył opłatę od kwoty pierwotnego żądania, tj. 250 zł, zaś powództwo w zakresie rozszerzonego pozwu zostało oddalone, stąd obciążono go opłatą od rozszerzonego powództwa w kwocie 625 zł na zasadzie art. 130³ § 2 kpc w związku z art. 98 kpc.

Apelacja od tego wyroku co do wyrzeczenia oddalenia powództwa ponad kwotę 5000z# oraz zawartego w pkt 2 i 7 wniosku powód domaga się jego zmiany i zasądzenia kwoty 17500z# z ustawowymi odsetkami od kwoty 5000z# od 22 maja 2012r. oraz od kwoty 12500z# od dnia wniesienia powództwa wzajemnego, a także zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Podnosi, iż doszło przy wyrokowaniu do naruszenia prawa materialnego w zakresie art. 445 § 1 kc przez b#dn# wykadni# i przyjęcie, iż zasądzona kwota stanowi w#a#ciwe zadośćuczynienie dla powoda oraz art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda op#at# od rozszerzonego powództwa.

Doprowadziło to zdaniem powoda, do braku odczuwalnej wysokości

zadośćuczynienia i naruszenia proporcji między uzyskanym świadczeniem a poniesionymi kosztami. Zarzucał nadto apelujący naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego oraz art. 328 § 2 kpc przez niewystarczające uzasadnienie wyroku oraz brak wskazania okoliczności uznanych za wykazane, które miałyby potwierdzać częściową niezasadność powództwa.

Skarżący zarzucał ponadto błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż zasądzona kwota odpowiada rozmiarowi bólu i cierpienia

powoda wynikającemu z opinii biegłego. Podkreślał, że niewystarczającej ocenie

poddano ujawnione po stronie powoda okoliczności co do przeżyć związanych ze zdarzeniem, rozmiaru bólu i doznanej krzywdy, skutków wypadku dla dalszego funkcjonowania w rodzinie i społeczeństwie oraz przywołał 8%

uszczerbek na zdrowiu powoda jako jeden z mierników mający znaczenie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Podkreślał, że zasądzone zaniżone świadczenie nie pełni swojej funkcji kompensacyjnej.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda musiała odnieść skutek.

W pierwszej kolejności wypada wskazać, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu, zostały dokonane prawidłowo i znalazły pełne poparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Nie dopatrzyl się Sąd drugiej instancji błędu w tych ustaleniach, zaś zarzuty podnoszone w tej kwestii w apelacji, wypadało umieścić raczej w ramach kwestionowania oceny prawnej stwierdzonych okoliczności faktycznych w sprawie i w ten też sposób zostały one rozpatrzone w ramach kontroli instancyjnej prawidłowości wyroku.

Z tych oto przyczyn ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy przyjął za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Nieskuteczny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc oraz 233 § 1 kpc. Sąd pierwszej instancji bowiem należycie ocenił materiał dowodowy czyniąc konkretne ustalenia w oparciu o wskazane w motywach wyroku środki dowodowe i stosownie do ich treści; nieprawidłowości nie sposób było się tu dopatrzeć, podobnie jak sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przy wysnuwaniu wniosków co do rzeczywistego stanu rzeczy z informacji niesionych z poszczególnymi środkami dowodowymi.

Nie sposób było jednak podzielić w całości rozważań prawnych Sądu Rejonowego i jego oceny prawnej stwierdzonego stanu rzeczy. Zważył Sąd Odwoławczy, iż wysokość zadośćuczynienia ustalonego przez Sąd pierwszej może być mieniona tylko w razie stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, że jest ona rażąco niewłaściwa. Powyższa konstatacja jest o tyle istotna, iż jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1971 r. (II PR 18/71), wobec braku jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów koniecznym jest uznanie, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd meriti dysponuje więc w tym zakresie swobodą decyzyjną, natomiast możliwość korygowania wysokości zasądzonego przez ten sąd zadośćuczynienia, jest ograniczona jedynie do sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (zob.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2011 r., I ACa 540/11; wyrok Sądu

Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r., I ACa 199/08; wyrok Sądu

Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKa 11/08; wyrok Sądu

Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. I ACa 161/06; postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005r. II KK 54/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04). O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą, (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKa 11/08).

Niezbędne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia kwestie zostały zdaniem Sądu Odwoławczego nienależycie uwzględnione przez Sąd Rejonowy. Sąd ten uwzględnił wprawdzie całokształt okoliczności wpływający na wymiar krzywdy, a w szczególności rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 201 Or., II CSK 94/10), jednakże stwierdzenia te nie znalazły prawidłowego odzwierciedlenia w podjętym rozstrzygnięciu i jego motywach.

Nie można również pominąć takich okoliczności, jak wiek powoda oraz jego stan zdrowia, dotychczasowy tryb życia oraz prognozy na przyszłość. Nie bez znaczenia jest, że powód nadal nie ma możliwości pełnego zgięcia i wyprostowania ręki w łokciu oraz prawdopodobnie nigdy go już nie odzyska, ponadto wypadało zważyć, że po jego stronie nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8%, który już nie ulegnie zmniejszeniu.

Powyższe okoliczności, stanowiły podstawę do uznania przez Sąd Okręgowy, że odpowiednia wysokość zadośćuczynienia winna być wyższa niż zasądzona przez

Sąd Rejonowy, a mianowicie winna stanowić suma 12000 zł, która realizuje nadrzędny cel zadośćuczynienia jakim jest dostarczenie środków eliminujących niekorzystne następstwa moralne i fizyczne zdarzenia wywołującego krzywdę. Zadośćuczynienie, poprzez kompensacyjny charakter, ma przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy czym winno być utrzymane "w rozsądnych granicach" aby nie prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 201 Or., I CSK 244/09), jak również nie stanowić źródła wzbogacenia lub represji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 października 2012r., I ACa 561/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98).

Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia pieniężnego powinna nadto uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r., IV CSK 80/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r., III CSK 62/09), przy czym miernika takiego, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 201 Or. (IV CSK 126/10) nie może stanowić stopa życiowa poszkodowanego. Zważył nadto Sąd Okręgowy, iż powód jako osoba fizyczna był klientem pozwanej, który z kolei jako podmiot profesjonalny, prowadzący długoletnią działalność gospodarczą, zobowiązany był do zapewnienia na terenie, na którym nastąpiło zdarzenie z udziałem powoda, bezpieczeństwa odwiedzających osób.

Mając powyższe na uwadze uznał Sąd Odwoławczy, iż zaskarżone orzeczenie należało zmienić poprzez zasądzenie kwoty 12000zł jako należnego powodowi zadośćuczynienia, na zasadzie art. 415 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w zw. z art. 445 § 1 kc. Odsetki od kwoty pierwotnego żądania zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu i apelacji oraz od kwoty rozszerzonego powództwa częściowo uwzględnionego, od dnia doręczenia odpisu rozszerzonego pozwu jako wezwania do zapłaty, na zasadzie art. 481 kc § 1 i 2, oddalając w pozostałej części powództwo jako niezasadne.

Wyrok uległ tym samym zmianie także w zakresie wyrzeczenia o kosztach procesu między stronami (art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc), stąd mając na uwadze ostateczny zakres uwzględnienia powództwa zasądzono od przegrywającego pozwanej na rzecz powoda sumę 1183zł, na którą składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600zł wraz z opłatą skarbową w kwocie 17zł, koszt opinii biegłego w wysokości 316zł oraz opłata od pozwu w kwocie 250zł.

Opłatę od uwzględnionego rozszerzonego powództwa w wysokości 350zł należało pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, odstępując od obciążenia powoda w pozostałym zakresie kosztami sądowymi na zasadzie art. 113 ust. 4 ustawy. Przyjął Sąd Okręgowy bowiem, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek pozwalający na zastosowanie wobec powoda takiego dobrodziejstwa; powód bowiem jako osoba pokrzywdzona domagał się należnego mu zadośćuczynienia za ból i cierpienie, poniesioną krzywdę i nie sposób w tym stanie uznać, iżby winien ponosić dalsze koszty dochodzenia tego roszczenia, niż dotychczasowe.

Z tych przyczyn zmieniono zaskarżony wyrok we wskazany wyżej sposób w punktach 1,2,4 i 7, na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

Apelację jako bezzasadną oddalono w pozostałej części na mocy art. 385 kpc. Wypadało bowiem przyjąć, że zadośćuczynienie w wysokości ponad 12000zł byłoby nadmierne, przy uwzględnieniu wyżej wskazanych okoliczności, zaś odsetki od rozszerzonego i uwzględnionego powództwa

należą się, jak wyżej wskazano, jedynie od daty doręczenia pozwanej odpisu pisma stanowiącego wezwanie do zapłaty.

O kosztach postępowania apelacyjnego wyrzeczono na zasadzie

art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, uwzględniając, że powód wygrało do zasady w postępowaniu drugo instancyjnym, a jedynie w niewielkim stopniu uległ co do wysokości świadczenia. Na koszty obciążające pozwaną składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1200zł obliczone stosownie do § 4 ust. 1, § 6 pkt 5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013r. poz. 461 z późniejszymi zmianami) oraz opłata od apelacji w wysokości 625zł.